



♠ DW4
♥ W75
♦ A1092
♣ A72

♠ 98
♥ 10963
♦ 7643
♣ W94

	N	
W		E
	S	

♠ AK1063
♥ AK2
♦ KDW
♣ D8

♠ 752
♥ D84
♦ 85
♣ K10653

W	Jakub	E	Patryk
pas	1♣	pas	1♠
pas	1BA	pas	2♣ ¹
pas	2♠ ²	pas	4BA ³
pas	5♠ ⁴	pas	7♠
pas...			

¹ magister; ² staby z fitem; ³ 102 o asy; ⁴ dwa asy i dama atu

Wist w atu zabitem w stole, ściągnąłem atuty i rozpocząłem od trzech rund kar, utrzymując się w stole asem. Wróciłem do ręki kierem i zgrałem wszystkie atuty, wyrzucając ze stołu trefla. Potem doszedłem ♣A do stołu i zgrałem ostatnie karo, które ustawiło gracza **E** w przymusie. Przyduszony w końcu wyrzucił kiera, a ja ♣D. Do ♥A K już musiała spaść ♥D. Trzynaście lew, hura!!! To rozdanie okazało się jednakże remisowe ponieważ na drugim stole przeciwnicy wygrali 7 BA.

W następnym rozdaniu rywale zegrali 7♥ bez jednej. Nosorożce (Michał i Tomek) poprzestali na szlemiku. W ostatnim segmencie horror, przegrywamy 13-46. Jednak cały mecz wygry-

wamy trzema impami i mamy już medal!

W finale znowu gramy z Francją. W pierwszym segmencie 28:22 dla nas. W drugim też lekko dla nas – 29:25. Oto nasza celna obrona przeciwko 3BA:

♠ DW8
♥ 104
♦ W973
♣ KD74

♠ K65
♥ AD95
♦ 1082
♣ 852

	N	
W		E
	S	

♠ A732
♥ W876
♦ AKD
♣ A3

♠ 1094
♥ K32
♦ 654
♣ W1096

Kuba (**E**) zawistował w ♣W. Przeciwnik wziął w ręce damę, zagrał trzykrotnie kara i wyszedł ♠W. Wziąłem królem i zdałem sobie sprawę, że jedyną szansą na podożenie kontraktu jest odebranie czterech lew kierowych. Partner musi posiadać co najmniej trzeciego króla kier, aby ten plan się powiódł. Po namyśle wykonałem zagranie okrążające. Zgrałem asem i blotką kier, asekurując się przed drugą dziesiątką w ręce rozgrywającego. Kuba wziął królem i posłusznie odwrócił. Gdyby to on posiadał ♥10, to musiałby ją wyrzucić do ♥A. Kubuś nie został jednak poddany próbie i sprawnie obłożyliśmy kontrakt. Na drugim stole wypuszczono 3BA grane z ręki **S** i stąd 13 impów dla nas.

O losach złotego medalu rozstrzyga ostatnie 14 rozdań. Nie daliśmy przeciwni-

kom żadnych szans, wygrywając ten segment 50:25 i cały mecz 107:77,5. Wygraliśmy pierwsze mistrzostwa świata w tej kategorii wiekowej. Byliśmy dumni i niesamowicie szczęśliwi. Bardzo dziękujemy za wsparcie i doping ze strony starszych koleżanek i kolegów. ♦

Rozwiązanie problemu wistowego

Paweł tak komentował to rozdanie na swoim, pisanym z humorem, blogu pod adresem: <http://paweljassem.wordpress.com/>:

Kubuś odważnie kontruje, by pomóc mi w trafieniu wistu. Taka kontra zazwyczaj oznacza, żebym się domyślił, w który kolor powinienem zawistować. Byłem bardzo domyślny i zawistowałem w kierka. Bez czterech za 1100. Ostatecznie wygrywamy bardzo wysoko i jesteśmy o krok od medalu.

♠ K
♥ KDW84
♦ 1065
♣ A1032

♠ 10743
♥ 963
♦ 8732
♣ K7

	N	
W		E
	S	

♠ W9865
♥ 1075
♦ K9
♣ W65

♠ AD2
♥ A2
♦ ADW4
♣ D984

W Łodzi bez niespodzianek

Mistrzostwa Polski Par Młdzieży Szkolnej, Łódź

Prawdziwymi bohaterkami mistrzostw zostały świeżo sparowane Ania Maduzia i Zosia Bałdysz, które zdobyły dwa złote medale w konkurencji par – dziewcząt i open na zapis maksymalny. Oztocili się także Gosia Kurkowska wraz z Przemkiem Pichetą (turniej mieszany) i Błażej Krawczyk z Michałem Kryszą w open na zapis impowy. Para MPEC-ów wygrała po raz piąty z rzędu zawody w randze młodzieżowych mistrzostw Polski na średnią. Błażej Krawczyk wywalczył także srebro w mikstach z Olą Pacurą, a zarówno Małgosia Kurkowska (z Moniką Suchodolską), jak i Przemek Picheta (z Krzysiem Supersonem) powiększyli swoje zdobycze także o brąz.

W pierwszym rozdaniu turnieju na maksy dziewczyny wylicytowały przy biernej postawie przeciwników pięknego szlemika w trefle, który wart był 89%:

♠ 4	AKW94	1098753	♣ 2
♥ AK62	DW	AD65	KW109843
♠ A1032	976	3	7
♥ 3	7	AK62	DW
♦ AK62	DW	AD65	KW109843
♣ AD65	KW109843		

W	N	E	S
Zosia Bałdysz	Ania Maduzia		
1♣	pas	1♣ ²	pas
1BA ³	pas	2♣	pas
3♣ ⁴	pas	3♥ ⁵	pas
3♠ ⁶	pas	4♦ ⁷	pas
4BA ⁸	pas	5♦ ⁹	pas
6♣	pas...		

¹ silne 16+ w składzie dowolnym; ² transfer na BA lub trefle 8-13 PC; ³ przyjęcie; ⁴ wywołanie *cuebidu*; ⁵ *cuebidu*; ⁶ dubel lub ♦D; ⁷ pytanie o asy; ⁸ 1-4 asy

O ciągle dużych rezerwach naszej młodzieży w licytacji szlemowej może świadczyć to proste poniższe rozdanie, w którym tylko dwie pary osiągnęły szlema. Wystarczyło policzyć lewy, aby zapowiedzieć 7BA lub 7♠. Dokonały tego jedynie Ania Maduzia z Zosią Bałdysz i Iza Radomska z Basią Superson.

♠ 932	W10654	♠ 7
♥ 654	AW832	♥ KD109
♦ 104	DW	♦ K986532
♣ 98764	5	♣ 2

Kolejne udane rozdanie podwójnych mistrzyni to siedmioatutowe 4♠. *Negatywny wybór koloru* i dobra ocena karty pozwoliła ominąć rafę w postaci 3BA i zagrać końcówkę w piki. I znów tylko trzy pary podotały temu zadaniu:

♠ 963	AKW75	♠ 1084
♥ W9	KD843	♥ A652
♦ AD1075	W3	♦ K62
♣ 1054	A	♣ 832

A teraz w akcji nieustający młodzieżowi mistrzowie na średnią, czyli Błażej Krawczyk i Michał Krysa.

W	N	E	S
	Michał Krysa		Błażej Krawczyk
-	1♥	pas	1♠
2♦	2♥	pas	4♥
pas...			

♠ 82	AKDW42	♠ 105
♥ AKDW42	4	♥ 1063
♦ 4	DW84	♦ 76
♣ KDW63	5	♣ A107632

Błażej rozumował następująco: Nie zainwitowałem poprzez 3♦, bo uznałem, że koniec pikowy mógłby okazać się lepszy, gdyby Pumba miał także cztery piki, a ponadto i tak zamierzałem inwitować końcówkę kierową

w razie braku fitu pikowego, a skoro kiery się Pumbie wydłużyły, to dotożyłem kończaka.

Wist ♦6, Pumba wstawił figurę, a kontynuację ♦W zabił w stole, wyrzucając pika z ręki, i zagrał trefla. **W** wbił się królem i wyszedł w matę karo. Michał, nie będąc pewnym sytuacji w treflach, wyrzucił trefla, a odwrót atutowy wziął w ręce, po czym przebił dwa trefle w dziadku. +620 i +12 impów. Kadł tylko wist pikowy, ale po zajęciu koloru obrończyni był o wiele trudniejszy do oddania.

Na zakończenie relacji problem wistowy, przed którym stanęła srebrna medalistka mistrzostw Aleksandra Pacura. Zajmujesz pozycję **E**. Oto licytacja i twoje (Oli) karty:

♠ W976	♥ 9764	♦ 543	♣ A7
--------	--------	-------	------

W	N	E	S
pas	1♣	pas	2♣
pas	2BA	pas	3BA
pas...			

Ola stwierdziła, że trzeba zawistować aktywnie i poszła w ♠6 (odmiennie). Ponieważ Błażej miał w pikach A D 8 5 3 i trzeba było przejść przez trefle, srebrna para obłożyła bez jednej i otrzymała 81,25%:

♠ K42	W976
♥ A85	♥ 9764
♦ KD2	♦ 543
♣ W1093	♣ A7

KSIEGARNIA ŚWIATA BRYDŻA POLECA



BOOM i BOM, czyli Brydżowe Obozy Młodzieżowe

Puszczańska Mała Kaletka

W dzisiejszych czasach nie jest trudno trafić, posiadając adres. Nie zawsze wprawdzie...

Wylądowaliśmy śląską ekipą przed godziną 21 w Olsztynie, po stosunkowo – jak na taką trasę – niedługiej, około 9-godzinnej podróży. Pod dworcem czekał zamówiony autobus. Ulokowanie ładunku trwało ponad kwadrans i ruszyliśmy na ostatnią prostą. Ostatnią prostą okazała się droga wyłożona trylinką, której długość wynosiła podobno 2700 metrów, ale wyrażona w czasie trwała około 20 minut. Żeby się za bardzo nie rozpędzać na tej przemysłowej drodze, jakiś geniusz ulokował jeszcze dwa garbiki mające na celu spowolnienie jazdy. Spowolnienie z 10 km/h do zera wydłużyło jeszcze bardziej czas przejazdu prawdziwej ostatniej prostej. Przedłużający się przejazd tego odcinka spowodował nawet mały niepokój związany z tym, czy aby jedziemy do celu. Wprawdzie Adrian Bakalarz zaręczał, że coś sobie przypomina, ale ulga nastąpiła dopiero, gdy za bramą kolejnego ośrodka zobaczyliśmy rozpostarte szeroko ramiona Janusza Maliszewskiego.

A w tym czasie trwał już wieczorny turniej, na który nie mieliśmy żadnych szans się załapać. Za to na drugi dzień program obozu ruszył z kopyta. Przed południem – po gimnastyce porannej prowadzonej przez niezmordowanego Adriana Bakalarza – były zajęcia w grupach sformowanych na podstawie testu elementarnej wiedzy brydżowej. Po obiedzie zaś odbywały się regularne zajęcia sportowe organizowane przez kolejny cenny nabytek brydża młodzieżowego – mojego kolegę po fachu Tomasza Kopkę. Miło jest widzieć następców, kiedy już nie te lata, nie ten wzrok.

Kolejne cenne nabytki w tym obszarze to sędziowie w osobach Michała Klichowicza i Marcina Wasłowicza. O Czai – czyli Maćku Czajkowskim – nie będę wspominał, bo mam wrażenie, że on jest od zawsze.

Szczególne zasługi dla propagandy obozu położył Marcin Wasłowicz. Ponieważ mieszkał w pokoju obok mnie, zatem wiem, ile nocy nie przespał, kombinując, jak tu zrobić transmisję zarówno na BBO, jak i na YouTube z zawodów obozowych, ale głów-

nie z najważniejszego wydarzenia sportowego obozu (wcale nie mam na myśli mistrzostw Polski internautów w pobliskim Olsztynie, które podwoiliśmy, dokładając 41 par do frekwencji), jakim był rozegrany pod koniec turnusu mecz kadra U-15 – Coaches. Młodzi kadrowicze, przygotowujący się do pierwszych mistrzostw świata w tej kategorii wiekowej, musieli uznać wyższość starszaków, w składzie których wystąpili m.in. mistrz Europy par z 1997 r. Romek „Wesoły” Kierznowski, mistrz Europy juniorów z 1981 roku, obecny selekcjoner kadry kobiet Mirek Cichocki, a nawet tegoroczny mistrz Polski par (ale tylko jeden) w osobie najstarszego uczestnika obozu. Mimo porażki młodzi zaprezentowali się dobrze, a przegrali dlatego, że Coaches grali grubo powyżej własnych możliwości, za to ze sporą dozą szczęścia. Niech przykładem będzie rozdanie to:

Obie po partii, rozdawał S

♠ DW73		♠ K65
♥ W63		♥ A1084
♦ –		♦ 106
♣ W98753		♣ AD104
♠ 2		♠ A10984
♥ 952		♥ KD7
♦ ADW9543		♦ K872
♣ K6		♣ 2

W	N	E	S
mistrz Europy	przyszły mistrz świata	mistrz Polski	przyszły mistrz świata
–	–	–	1♠
2♦	2♠	2BA	pas
3BA	pas	pas	pas

Po wiście w piki i udanym impasie karo, a następnie trefl, Coaches zapisali sobie 600. **N** zaliczył za miękko, mówiąc 2♠. Nie sądzę, bym mógł zaliczyć 3BA po skoku na 3♠, jak to nastąpiło na drugim stole, gdzie ręce **NS** posiadali reprezentanci Coaches. Tam zagrano 4♠. Obroncy spóźnili się ze złączeniem atutów i już można było wygrać kontrakt. Niestety, rozgrywający zagrał nieSfornie, choć zdania na tę okoliczność są podzielone – autor rozgrywki twierdzi, że właśnie była ona Sfora i wykopyrtnął się aż bez trzech, co i tak

oznaczało siedem impów dla drużyny starszej.

Młodzi największy zysk zanotowali w pierwszej części meczu, dochodząc do szlemika w kiery w rozdaniu:

Obie przed partią, rozdawał N

♠ D		♠ AW6
♥ W108		♥ AK962
♦ W5		♦ KD83
♣ KW109763		♣ A
♠ 109432		♠ K875
♥ D754		♥ 3
♦ A2		♦ 109764
♣ D2		♣ 854

W	N	E	S
przyszły mistrz świata	coach	przyszły mistrz świata	coach
–	3♣	ktr.	4♣(?)
ktr.	pas	4BA	ktr.(?)
pas ¹	pas	6♥	pas...

¹ 1 as (! – podziwiającie ustalenia mtokosów!)

Na drugim stole po otwarciu rywala na pozycji **N** 3♣ konglomerat (bo chyba nie mezialians?) ME-MP ugrzązł w końcówce 4♣, bo przyszły MŚ nie raczył stworzyć pozycji swobodnej dla **W**, co uczynił coach na stole cytowanym powyżej.

Młodzi uczestnicy obozu potrafili ugryźć boleśnie, demonstrując przy tym wyższą szkołę jazdy. Oto dwa przykłady tego, jak padłem ofiarą dobrych zagrań naszych podopiecznych:

Turniej teamów systemem Pattona

Obie po partii, rozdawał W

♠ AW83		♠ 4
♥ 83		♥ K1076542
♦ 876		♦ KD4
♣ A832		♣ W10
♠ K65		♠ D10972
♥ –		♥ ADW9
♦ AW1092		♦ 54
♣ KD754		♣ 96

W	N	E	S
1♦	pas	1♥	1♠
2♣	2♠	3♥	ktr.
4♣	4♠(?)	pas...	

Wist ♣K. Dylemat – bić czy przepuszczać? Jeśli **W** miał sześć trefli, trzeba bić. Jeśli pięć – trzeba puścić. Niebezpieczeństwem jest dopuszczenie **E** do ręki, bo cuchnie renonsem kier u **W**. Niestety zabiłem. Od **E** spadł walet, co na chwilę przekonało mnie, że trafitem rozegranie pierwszej lewy. Powtórzyłem trefla. **E** utrzymała się ♣10, a zajmującemu pozycję **W** trenerowi U-15 wypadła ♣7. Dziewczę zajmujące pozycję **E** (Magda Lorek) bez namysłu pomknęło lawintalową ♥10. **W** przebił, zagrał (wprawdzie mało ostrożnie po takim *lawintalu* – mogłem jednak mieć singla karo) ♦A i ♦W przejętego przez **E**. Kolejna przebitka kiera oznaczała wpadkę za 200. Nie pomógł zapis 150 z drugiego stołu za częściówkę karową. W Pattonie oznaczało to przegranie rozdania do zera.

W kolejnym rozdaniu bohaterem został niestary stażem brydżysta.

W	N	E	S
–	1♦	1♥	1♠
2♥	2♠	3♥	pas...

WE po partii, rozdawał N			
		♠ W1072	
		♥ 2	
		♦ AD8763	
		♣ K9	
♠ D6			♠ K83
♥ D963			♥ AKW8
♦ 109			♦ K54
♣ AD865			♣ 1032
			♠ A954
			♥ 10754
			♦ W2
			♣ W74

Zawistowano ♦W. Obrońcy ściągnęli na początek dwa asy. Rozgrywający zagrał ♥D i kiera i po przekonaniu się o rozkładzie koloru zaimpasował trefla damą. Odwrót karowy zabił królem i bezlitośnie zagrał ♣10, przepuszczając ją wkóło. Oprawca to Sławek Kachel. Na drugim stole zagrano 4♥, ale bez powodzenia.

A punktację długofalową wygrał jeden z najmłodszych uczestników (ale już mistrz świata U-15), zaledwie 12-letni Michał Maszenda. I pomyśleć, że znam go już 25% długości jego życia. Tak, tak – już trzy lata temu w Stasikówce zadawał bardzo dociekliwe pytania.

X-lecie Obozów Brydżowych U Pradziada w Stasikówce



Obozy U Pradziada zawsze były znakomite z powodu jednoczesnego sprzętu i luzu zarówno kadry, jak i uczestników. Tak jednym zdaniem można określić charakter zgrupowań, które przez całą dekadę nie tylko miały za zadanie szkolić, ale także dbać o aktywny wypoczynek młodzieży. Pierwszy obóz w Stasikówce odbył się w 2005 r. i tak już się potoczyło. Tylko jeden letni obóz został zorganizowany w Szczawnicy w 2007 r. Jednak ciągłość nie została przerwana, gdyż w owym roku odbył się w Stasikówce obóz zimowy. Za tą ciągłością stoją gospodarze Małgosia i Jaś Cudakowie, którzy nieustannie inwestują w ośrodek, a od kilku lat już kierunkowo, jako że pensjonat U Pradziada przyjął nazwę Regionalnego Ośrodka Brydża Sportowego. Głównym jednak inicjatorem zgrupowań, motorem wszystkich poczynań oraz komendantem w jednej osobie jest Marcin Kufłowski, któremu przez te wszystkie lata pomagali praktycznie wszyscy małopolscy instruktorzy. Od 2007 r. bardzo się angażuje Krzysiek Ziewacz, który dba nie tylko

o sprawy merytoryczne, ale także sędziuje oraz troszczy się o rozgłos medialny. Warto podkreślić, iż Obozy U Pradziada to jedyne w Polsce zgrupowania, które organizowane są nieprzerwanie. Dzięki zawsze profesjonalnej kadry (Nowak, Krysztofczyk, Kietczewski, Gierulski, Wójcicki, Leśniewski) od lat dają możliwość podniesienia umiejętności wielu uczestnikom także spoza Małopolski.

Obóz brydżowy dla niezaawansowanych, 4–14.08.2014

Niezwykle udane zgrupowanie godne jubileuszu. Znakomita frekwencja (80 uczestników), wysoki poziom merytoryczny jak na grupy dopiero co rozpoczynające przygodę z brydżem sportowym oraz mnóstwo atrakcji pozabrydżowych, spośród których największą radość sprawiły termy, dyskoteka i wypad do Strążyskiej. Nie lada gratką dla wszystkich fanów sportów szczególnie tych wyczynowych, była czasówka na zakończenie... Tour de Pologne, której pętla czterokrotnie przebiegała przez Stasikówkę.



A w Tarnowie brydż łączy aż cztery pokolenia



6. TarNOWICJUSZ 2014

Jak co roku ciepły i gościnnie Tarnów przyjął młodych i nieco starszych entuzjastów brydża. 11 października w Pałacu Młodzieży odbyło się prawdziwe brydżowe święto, któremu patronowały władze miejskie z prezydentem na czele. Zorganizowano dwa turnieje. W zawodach młodzieżowych do lat 20 zwyciężyli Kuba Lenkiewicz i Błażej Krawczyk (MPEC I Tarnów). W konkurencji młodzików tryumfowali Michał Kuczkowski (MKB Pałac Młodzieży Tarnów) i Oskar Trybus (MZS 6 Gorlice).

I Towarzyski Turniej Przyjaciół Brydża

Drugi, bardziej rozrywkowy, turniej po-

łączył aż cztery pokolenia (uczestnicy liczyli sobie od 10 do ponad osiemdziesięciu lat) i choć walka była zacięta do końca, to znów wygrał Błażej Krawczyk, tym razem z pomocą Łukasza Płandra ze Skawiny. Drugą lokatę uzyskali: bardzo obiecujący dwunastoletni młodzik Jeremi Mazur (MKB Pałac Młodzieży) i Krzysztof Ziewacz, a trzecie Jan i Mariusz Prewendowscy. Gratulacje należą się wszystkim, którym się chciało... w piękną pogodę wybrać na południowy biegun ciepła do Tarnowa.

Ostra gra nie zawsze popłaca, czego ilustracją jest poniższe rozdanie, w którym bardzo solidnie poczynął sobie Jeremi. 2♠(N) nie miało szans powodzenia, jednak by obtożyć bez trzech, nie wolno było ani razu tryknąć. Jeremi zawistował odmien-

nie ♥2 do króla, a po odwołaniu karowym kontynuował asem i wysoką blotką karo, sugerując zagranie w kiery. Tak też się stało i ♠W został wypromowany. Rozgrywający Kuba Lenkiewicz nie dał się jednak potożyć bez czterech i sprawnie zaimpasował w późniejszej fazie rozgrywki ♠9. ♦

♠ A10865		♠ W									
♥ D3		♥ 62									
♦ K106		♦ AD98432									
♣ D97		♣ 532									
♠ KD94											
♥ AK854											
♦ 7											
♣ A64											
	<table border="1"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		
	N										
W		E									
	S										
♠ 732											
♥ W1097											
♦ W5											
♣ KW108											

Droga do gwiazd, czyli Milicz Way

Mate i duże ośrodki brydża młodzieżowego

Droga do gwiazd zaczyna się m.in. w Miliczu na Dolnym Śląsku, gdzie zajęcia brydżowe dla młodzieży prowadzi już od ośmiu lat Józio Sławenta. Odbywają się one w dwóch grupach. Grupa pierwsza to uczniowie spotecznego gimnazjum Ad Astra oraz gimnazjum w Miliczu. Zajęcia prowadzone są w ramach zajęć pozalekcyjnych po dwie godziny

tygodniowo. Na zajęcia uczęszcza systematycznie ośmiu uczniów zrzeszonych w PZBS oraz kilkoro uczniów gimnazjum Ad Astra uczestniczących w nich od czasu do czasu. Grupa druga, bardziej zaawansowana, to licealiści, którzy uczestniczą w zajęciach popołudniowych odbywających się w milickim Klubie Nauczyciela. Grupa ta liczy także osiem osób. ♦

